

***Sygn. akt I ACa 659/13***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Markiewicz

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SA Jacek Sadowski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Fundacji (...) i P. D. z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 1226/10

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od Fundacji (...) i P. D. z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

**3. przyznaje radcy prawnemu P. O. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych, podwyższoną o należną stawkę podatku VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 659/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Fundacji (...) i P. D. przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 220.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu niewykonania przez pozwanego umowy przedwstępnej zawartej przez strony w dniu 3 września 2004 roku.

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi sądu okręgowego, strony w dniu 3 września 2004 r. zawarły umowę przedwstępną sprzedaży prawa użytkowania wieczystego gruntu położonego we wsi C. w Gminie I., stanowiącej działkę gruntu oznaczoną nr (...)obszarze 1ha 16a oraz prawa własności znajdujących się na tym gruncie budynków – budynku pałacowego i budynku kuchni o łącznej kubaturze 4.517 m<sup>(2)</sup> za cenę 222.000 zł. Nieruchomość ta była wpisana do rejestru zabytków. Na mocy umowy przedwstępnej, przyrzeczona umowa sprzedaży miała zostać zawarta do dnia 31 grudnia 2005 roku. Strony ponadto postanowiły, iż w przypadku zapłacenia przez kupującą spółkę 30% ceny

(łącznie z zapłaconym zadatkiem) przyrzeczona umowa sprzedaży zostanie zawarta w terminie 14 dni od dnia wpłaty tej kwoty na rzecz sprzedającej fundacji. W dniu zawarcia umowy przedwstępnej fundacja otrzymała od spółki (...) kwotę 22.000 zł, stanowiącą zadatek podlegający zaliczeniu na poczet ceny. W październiku 2005 roku w budynku położonym na nieruchomości, będącej przedmiotem umowy przedwstępnej, wybuchł pożar, w wyniku którego uległ zniszczeniu fragment budynku pałacowego. W dniach 19 października 2005 roku, 10 listopada 2005 roku i 25 listopada 2005 roku pozwana spółka wysyłała pisma do powodowej fundacji, w których zwracała się o przekazanie informacji na temat stanu budynków po pożarze. W związku z brakiem odpowiedzi, spółka (...) pismem z dnia 20 grudnia 2005 roku odstąpiła od umowy z winy fundacji powołując się na treść art. 394 § 1 k.c. i wniosła o zwrot zadatku. Żądanie zwrotu zadatku pozwana ponowiła w piśmie z dnia 22 lutego 2006 roku. Wobec braku zwrotu zadatku spółka (...) wystąpiła w dniu 13 sierpnia 2007 z pozwem przeciwko fundacji o zapłatę kwoty 22.000 zł tytułem zwrotu zadatku. Wyrokiem z dnia 30 marca 2011 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa zasądził od pozwanej Fundacji (...) i P. D. z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 22.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Orzeczenie to jest prawomocne.

Po dokonaniu powyższych ustaleń faktycznych sąd okręgowy oddalił wniesione w tej sprawie powództwo uwzględniając podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń. Jak wskazał, strony łączyła umowa przedwstępna sprzedaży. Roszczenia strony powodowej dochodzone w tej sprawie oparte są na tej umowie. Zgodnie z art. 390 § 3 k.c. roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta. Jak wskazał sąd okręgowy, skorzystanie przez pozwanego z przysługującego mu zarzutu przedawnienia obliowało sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie. Zarazem sąd okręgowy uznał, że w sprawie brak jest szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie art. 5 k.c.

Apelację w tej sprawie złożyła strona powodowa, zaskarżając wydany wyrok w części, to jest w zakresie rozstrzygnięć zawartych w pkt I i II wyroku.

W apelacji zawarty został zarzut naruszenia art. 390 § 3 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i tym samym uwzględnienie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia. Ponadto skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 475 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Jak wywiódł, na skutek zdarzenia w postaci pożaru doszło do następczej niemożliwości świadczenia i wobec tego zobowiązania obydwu stron z umowy przedwstępnej wygasły. Z tych względów zdaniem skarżącego, sąd okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Przyjął bowiem, że w sprawie ma zastosowanie art. 390 § 3 k.c. błędnie zakładając, że roszczenie powoda jest z umowy przedwstępnej. Skarżący wniosł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 222.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna. Sąd okręgowy prawidłowo dokonał ustaleń faktycznych w tej sprawie, prawidłowo również uwzględnił podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, co skutkowało oddaleniem powództwa w tej sprawie.

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi sądu okręgowego, które sąd apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne – okoliczności te nie były zresztą podważane w złożonej apelacji – strony łączyła umowa przedwstępna sprzedaży zawarta w dniu 3 września 2004 r. W umowie tej strony zobowiązały się do zawarcia umowy przyrzeczonej do dnia 31 grudnia 2005 r. Z uwagi na zaistniały pożar budynków, pozwany w dniu 20 grudnia 2005 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wniosł o zwrot zapłaconego zadatku.

Zgodnie z art. 390 § 3 k.c. roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta. Jednakże, zgodnie ze zdaniem drugim tego przepisu, jeżeli sąd oddalił

żądanie zawarcia umowy przyrzeczonej, roszczenia odszkodowawcze z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym orzeczenie stało się prawomocne. Wskazana zmiana biegu początkowego terminu przedawnienia nie nastąpi jednak, jeżeli powództwo o zawarcie umowy przyrzeczonej zostało oddalone z powodu przedawnienia tego roszczenia (tak: P. Machnikowski, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2004, t. 1, s. 943).

Wskazać należy również, że termin przedawnienia określony w art. 390 § 3 k.c. obejmuje wszystkie roszczenia wynikające z obowiązków nałożonych na strony w umowie przedwstępnej – zarówno roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej, jak i roszczenia odszkodowawcze mające swoje źródło w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu obowiązków wynikających z umowy przedwstępnej. Tak więc zgłoszone w tej sprawie roszczenia odszkodowawcze z tytułu niewykonania przez pozwanego umowy przedwstępnej podlegają rocznemu terminowi przedawnienia. Termin ten rozpoczął swój bieg w dniu 31 grudnia 2005 r. Termin przedawnienia upłynął więc w dniu 1 stycznia 2007 r. Tym samym powództwo, pierwotnie wniesione w formie pozwu wzajemnego, najwcześniej w dniu 20 października 2007 r. (data pozwu wzajemnego: k. 36), jako przedawnione podlegało oddaleniu.

Niezrozumiałe, a przede wszystkim niezasadne, są zarzuty podnoszone w apelacji powoda.

Przede wszystkim podnieść należy, że skarżący w toku procesu przed sądem pierwszej instancji konsekwentnie wywodził swoje roszczenie o zapłatę kwoty 220.000 zł z faktu nienależytego wykonania umowy przedwstępnej przez pozwanego. Roszczenie to stanowiło roszczenie odszkodowawcze za szkodę powstałą wskutek niewykonania zobowiązania przez pozwanego – niezawarcia umowy przyrzeczonej. Tak właśnie roszczenie to zostało określone przez pełnomocnika strony powodowej (pismo procesowe z 10 lipca 2012 r.: k. 90). Stanowisko to było konsekwentnie podtrzymywane w toku procesu przed sądem pierwszej instancji.

Mając na uwadze tak sprecyzowaną podstawę faktyczną i prawną powództwa, sąd okręgowy słusznie ocenił roszczenie powoda w świetle zasad odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przedwstępnej (art. 390 k.c.). W efekcie również przedawnienie roszczeń powoda – z uwagi na podniesiony w tym zakresie przez stronę pozwaną zarzut – podlegało badaniu w świetle reguły wynikającej z art. 390 § 3 k.c. W tym kontekście całkowicie nieuzasadniony jest zawarty w apelacji zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Chodzi w szczególności o sytuację, gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał merytorycznie podstaw powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 21.10.2005, III CK 161/05, wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz niepubl. wyrok SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., II CKN 498/99 i postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 1999 r., III CKN 527/99). Sytuacja tego rodzaju nie zachodzi w tej sprawie. Sąd okręgowy zbadał sprawę w granicach podstawy faktycznej i prawnej wskazanej przez stronę powodową.

Skarżący w apelacji odwołuje się ponadto do konstrukcji następczej niemożliwości świadczenia (art. 475 k.c.) wywodząc, że na skutek pożaru obejmującego budynki stanowiące przedmiot umowy przedwstępnej, zobowiązania stron z umowy przedwstępnej wygasły. Nie wskazuje przy tym innej, aniżeli dotychczas przez niego przytaczanej, podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego w tej sprawie roszczenia.

W tym zakresie wskazać należy na dwie okoliczności. Po pierwsze, jak wynika z wywodów pełnomocnika skarżącego, skarżącemu nie przysługuje żadne roszczenie odszkodowawcze – zgodnie z twierdzeniami apelacji, roszczenia z tytułu umowy przedwstępnej wygasły na skutek następczej niemożliwości świadczenia, żadna inna zaś podstawa faktyczna i prawna dochodzonego w tej sprawie roszczenia nie została w apelacji wskazana. Nie kwestionując tego wyводу wskazać należy, że trafna ocena sądu okręgowego co do przedawnienia roszczenia powoda i tym samym uwzględnienia podniesionego przez stronę przeciwną zarzutu przedawnienia, zwalnia sąd z obowiązku badania zasadności roszczenia przedawnionego. W tym kontekście zawarte w apelacji zarzuty uznać należy za bezprzedmiotowe. Po drugie, podnoszona w apelacji nowa podstawa faktyczna i prawna żądania stanowi niedozwoloną w świetle art. 383 k.p.c. zmianę powództwa przez sądem apelacyjnym.

Z tych wszystkich względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Na koszty poniesione przez pozwaną spółkę, która wygrała tę sprawę, składały się koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej, zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Ponadto wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu strony powodowej ustalone zostało w postępowaniu apelacyjnym, stosownie do nakładu jego pracy, w szczególności zaś wkładu i efektu tej pracy w postaci wniesionej w sprawie apelacji. Zważywszy, że apelacja ta, zarówno z uwagi na sposób sformułowania samych zarzutów, jak i ich uzasadnienie, nie wniosła niczego istotnego do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia tej sprawy, w ocenie sądu apelacyjnego wynagrodzenie to należało ustalić w wysokości czwartej części wynagrodzenia liczonego według stawki minimalnej, ustalonej według wartości przedmiotu zaskarżenia. Wskazać przy tym należy, że § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu określa jedynie maksymalną wysokość opłaty, nie ustala zaś wysokości minimalnej. Przepis ten jest zarazem regulacją szczególną w stosunku do ogólnych zasad ustalonych w rozdziałach 3 i 4 rozporządzenia (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2012 r., I PZ 23/12). Jednocześnie ustalone w ten sposób wynagrodzenie należne pełnomocnikowi powoda podlegało podwyższeniu o stawkę podatku VAT, zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.